

Sygn. akt IV CNP 19/17

POSTANOWIENIE

Dnia 8 listopada 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Strzelczyk

w sprawie ze skargi strony powodowej
o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku
Sądu Okręgowego w G.
z dnia 22 stycznia 2015 r., sygn. akt XVI Ca (...),
w sprawie z powództwa Przedsiębiorstwa Budowlanego G.
Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej w G.
przeciwko E.D.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 8 listopada 2017 r.,

odmawia przyjęcia skargi do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 22 stycznia 2015 r. Sąd Okręgowy w G. oddalił apelację powoda Przedsiębiorstwa Budowlanego „G.” Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej w G. skierowaną do wyroku Sądu Rejonowego w G. oddalającego powództwo przeciwko E.D. o zapłatę kwoty 5233,80 złotych.

W uzasadnieniu tego rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy przyjął między innymi, że strony zawarły umowę sprzedaży betonu, który nie odpowiadał właściwościom zamówionego. Pozwany, jako konsument, korzystając z uprawnień wynikających

z art. 8 ust. 1 i 4 ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej (Dz. U. Nr 141, poz. 1176 ze zm.) skutecznie odstąpił od umowy i tym samym został zwolniony od obowiązku uiszczenia ceny. Sąd Okręgowy podzielił stanowisko sądu pierwszej instancji, podobnie jak poczynione dotychczas ustalenia faktyczne. Uznał za nieuzasadnione zarzuty apelacji dotyczące błędnej kwalifikacji zawartej przez strony umowy, jako umowy sprzedaży a nie umowy o roboty budowlane. Podkreślił, że powód dowolnie twierdzi, iż pozwany nabył materiał budowlany w celu wybudowania domu do wykonywania swojej działalności gospodarczej.

Powód wniósł skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia Sądu Okręgowego. Zarzucił w niej naruszenie art. 535 § 1 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie i bezpodstawne przyjęcie, że strony zawarły umowę sprzedaży a nie umowę o roboty budowlane. Ponadto, zdaniem skarżącego, Sąd bezpodstawnie uznał, że do umowy stron mają zastosowanie przepisy ustawy o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej, Sąd Najwyższy zważył, co następuje: W orzecznictwie utrwalony jest pogląd, że stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia to ustalenie jego bezprawności, które nie może nastąpić bez sięgnięcia do istoty władzy sądowniczej, tj. orzekania w warunkach niezawisłości, w sposób bezstronny, zależny nie tylko od obowiązujących ustaw, ale także od "głosu sumienia" sędziego oraz jego swobody w ocenie prawa i faktów stanowiących podłoże sporu. Swoboda ocen sędziego wynika nie tylko z władzy sędziowskiej, ale także z prawa pozytywnego, często posługującego się pojęciami niedookreślonymi i klauzulami generalnymi albo dekretującego wolność decyzji sędziego. Treść orzeczenia zależy również od rezultatów wykładni, które mogą być różne, w zależności od jej przedmiotu, metod oraz podmiotu, który jej dokonuje. Z istoty wykładni wynika więc wiele możliwych interpretacji, a sam fakt wykładni z natury rzeczy nacechowany jest subiektywizmem. Już z tych powodów uzasadnione jest, aby w odniesieniu do działalności jurysdykcyjnej sądu sformułować autonomiczne pojęcie bezprawności. Jeśli więc na gruncie odpowiedzialności cywilnej bezprawność oznacza generalnie naruszenie normy właściwego zachowania się, wynikającego z ustawy lub z umowy międzynarodowej, to w odniesieniu do odpowiedzialności za wydanie orzeczenia

sądowego musi być skorygowana specyfiką władzy sądowniczej oraz jej ustrojem (tak Sąd Najwyższy w wyroku a dnia 9 stycznia 2015 r., IV CNP 5/14, nie publ.).

Dlatego w judykaturze Sądu Najwyższego jednolicie przyjmuje się, że przesłanką skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia jest stwierdzenie niezgodności orzeczenia z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami, z ogólnie przyjętymi standardami rozstrzygnięć oraz takie, które zostało wydane w wyniku rażąco błędnej wykładni lub zastosowania prawa, które jest oczywiste i nie wymaga głębszej analizy prawniczej (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 9 marca 2006 r., sygn. II BP 6/05, OSNP 2007, nr 3-4, poz. 42; z dnia 31 marca 2006 r., sygn. IV CNP 25/05, OSNC 2007, Nr 1, poz. 17; z dnia 21 lutego 2007 r., sygn. I CNP 71/06, nie publ.; z dnia 8 stycznia 2008 r., sygn. I BP 40/07, nie publ.; z dnia 10 czerwca 2008 r., sygn. I BP 54/07, nie publ.; z dnia 22 lipca 2010 r., sygn. I CNP 100/09, nie publ.; z dnia 3 czerwca 2009 r., sygn. IV CNP 18/09, niepubl.; z dnia 5 września 2008 r., sygn. I CNP 27/08, nie publ.; z dnia 20 stycznia 2011 r., sygn. I BP 4/10, niepubl.). (por. m.in. wyroki SN z dnia 21 lutego 2007 r. I CNP 71/06 lex 253389, z dnia 14 stycznia 2007 r. V CNP 132/06 Biul. SN 2007/4/14, z dnia 7 lipca 2007 r. I CNP 33/06 OSNC 2007/2/35; z dnia 14 kwietnia 2007 r., sygn. II BP 62/07, nie publ.; z dnia 25 marca 2009 r., sygn. V CNP 93/08, nie publ., z dnia 3 czerwca 2009 r., sygn. IV CNP 116/08, niepubl.; z dnia 20 stycznia 2011 r., sygn. I BP 4/10, nie publ.).

Inaczej mówiąc niezgodność z prawem, która stanowi podstawę odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa musi mieć elementarny i oczywisty charakter. Tylko tak negatywnie kwalifikowane orzeczenia mogą stanowić prejudykat dla właściwego postępowania odszkodowawczego. Przemawia za tym wykładnia celowościowa, funkcjonalna i systemowa reguł odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną wydaniem orzeczenia niezgodnego z prawem, mających materialną podstawę w treści art. 417¹ § 2 k.c. Bezprawność jurysdykcyjna nie może być traktowana jako podstawa do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych od Państwa w odniesieniu do każdego wadliwego wyroku

Tezę, że niezgodność z prawem prawomocnego orzeczenia musi być rażąca i kwalifikowana potwierdził Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 27 września 2012 r., (Śk 4/11, OTK-A 2012/8/97, Dz. U. 2012, poz. 1104) uznając, że kwalifikowanie w ten sposób niezgodności z prawem na gruncie art. 424¹ § 1 k.p.c., jest zgodne z art. 77 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Także w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości (Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej) dopuszcza dochodzenie od państwa naprawienia szkody wyrządzonej naruszeniem prawa wspólnotowego tylko wtedy, gdy naruszenie jest „kwalifikowane”, „wystarczająco poważne” albo ma „odpowiedni ciężar” zob. Jacek Gudowski (w:) System Prawa Procesowego Cywilnego. Środki zaskarżenia, Tom III, część druga, s. 1580 i wymienione tam orzecznictwo Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości).

Zaskarżone orzeczenie nie spełnia tych kryteriów. Sąd Okręgowy wskazał jakim względami kierował się uznając, iż strony łączyła umowa sprzedaży. Uwzględnił przy tym przedmiotowo istotne elementy obu nazwanych umów tj. umowy sprzedaży i umowy o roboty budowlane a także wolę samej powódki, wyrażoną w treści faktury oraz w uzasadnieniu pozwu. Poza tym, ze względu na przytaczane przez skarżącego stanowiska przyjęte przez inne sądy na tle podobnych spraw, istotne dla prawidłowej subsumpcji dokonanej przez Sąd Okręgowy w G., mogło mieć także to, że beton dostarczony przez powoda był wprawdzie wylewany na stropie za pomocą należącej do niego pompy ale był on układany przez ekipę wynajętą przez pozwanego. Wszystkie te okoliczności nie dają uzasadnionej podstawy do twierdzenia, iż dokonana przez Sąd kwalifikacja stosunku prawnego łączącego strony procesu była rażąco wadliwa.

Wobec zarzutu niewłaściwego zastosowania do umowy stron przepisów ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej ze względu nabycie materiału budowlanego przez pozwanego na cele związane z jego działalnością gospodarczą, trzeba wskazać, że Sąd Okręgowy uznał te okoliczności za nieudowodnione, a ciężar ich wykazania, zgodnie z treścią art. 6 k.c., spoczywał na powodzie.

Dokonana przez Sąd Okręgowy ocena roszczenia powoda stanowi wynik rozumowania mieszczącego się w granicach dopuszczalnej interpretacji przepisów prawa materialnego. Ponieważ analiza wniesionej skargi w świetle jej podstaw i motywów kwestionowanego wyroku wskazuje, że skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia byłaby oddalona, należy przyjąć, że jest ona oczywiście bezzasadna w rozumieniu 424⁹ k.p.c.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi do rozpoznania na podstawie art. 424⁹ k.p.c.

jw